

Propaganda covidowa działa zwłaszcza na ateistów i katolików

26 września 2021

Najnowsze ogólnokrajowe badania przeprowadzone przez Pew Research Center pokazują duże zróżnicowanie w podejściu poszczególnych grup społecznych do „szczepionek przeciwko Covid-19” oraz pandemicznych „środków ochronnych”.

Amerykańskie niezależne Centrum Badawcze Pew przebadalo 10 348 dorosłych Amerykanów, starając się uzyskać odpowiedzi na kluczowe pytania związane z tzw. pandemią i programem wyszczepiania.

Tak więc 73% osób w wieku 18 lat i starszych stwierdziło, że otrzymało co najmniej jedną dawkę „szczepionki przeciwko COVID-19”, przy czym zdecydowana większość tej grupy twierdzi, że otrzymała wszystkie szczepionki kwalifikujące do tzw. pełnego zaszczepienia (na dzień dzisiejszy w USA są to jedna, bądź maksymalnie dwie dawki, w zależności od preparatu). Około jedna czwarta dorosłych (26%) twierdzi, że nie otrzymała szczepionki. Badania te przeprowadzono przed ogłoszeniem przez okupanta Białego Domu obowiązku wymagania przez pracodawcę (zatrudniającego powyżej 100 osób) zaszczepienia pracowników.

Demokraci – najbardziej wpływowi na manipulację

Wskaźniki szczepień różnią się znacznie w zależności od politycznej sympatii: aż 86% członków i zwolenników Partii Demokratycznej otrzymało co najmniej jedną dawkę „szczepionki przeciw COVID-19”, w porównaniu z 60% Republikanów i ich zwolenników.

Amerykanie, zmanipulowani nachalną propagandą sącząca się bezustannie ze wszystkich mediów przez ostatnie półtora roku, twierdzą dzisiaj że „szczepionki są najlepszym sposobem ochrony przed COVID-19” (73% tak twierdzących respondentów), a 60% zgadza się ze stwierdzeniem, iż „ludzie, którzy zdecydują się nie zaszczepić się na COVID-19, szkodzą krajowi”. Z kolei, wśród już zaszczepionych 77% uważa, że osoby nie decydujące się na zaszczepienie „szkodzą krajowi”.

Niedowierzenie instytucjom

O poziomie dokonanej manipulacji może świadczyć wynik wśród zaszczepionych: 54% z tej grupy zgadza się ze stwierdzeniem, iż „tak naprawdę nie wiemy, czy istnieje poważne zagrożenie dla zdrowia związane ze szczepionkami COVID-19”, zaś 50% mówi, że „trudno zrozumieć wszystkie informacje o szczepionkach COVID-19”. Mimo tych wątpliwości, mimo niezrozumienia działania i skutków „szczepionek”, połowa zaszczepionych dała się jednak skusić i przekonać do wstrzyknięcia do swojego ciała nieznanego i nieprzebadanego preparatu.

Podsumowując, 63% dorosłych Amerykanów twierdzi, że reagowało negatywnie na stale zmieniające się obwieszczenia, zalecenia i wypowiedzi urzędników zdrowia publicznego, i uważają, że „zastanawiają się, czy nie ukrywają oni ważnych informacji”.

Jednak nie przeszkodziło to w decyzji o przyjęciu groźnego, niezbadanego preparatu, w imię np. tak zwanego świętego spokoju albo chęci podróżowania.

Noszenie maseczki

Noszenie masek jest jednym z dobitnych przykładów działania manipulacji medialnej. Badani dorośli Amerykanie twierdzą, że w ciągu ostatniego miesiąca 53% z nich nosiło maskę lub przyłbicę przez „większość czasu”, przebywając w sklepach i firmach; jest to duży spadek w porównaniu z lutym br. kiedy to

88% nosiło takie „zabezpieczenie”.

Praktyka noszenia masek jest obecnie znacznie bardziej powszechna wśród osób związanych z Partią Demokratyczną i wśród osób zaszczepionych. Demokraci obecnie ponad dwukrotnie częściej niż Republikanie twierdzą, że nosili maskę w sklepach i firmach przez cały lub większość czasu w ostatnich tygodniach (71% w porównaniu do 30% wśród zwolenników Partii Republikańskiej). Jeszcze w lutym, zarówno Demokraci jak i Republikanie byli w równym stopniu wystraszeni i niemal w podobnych proporcjach nosili maski (odpowiednio 93% i 83%).

Osoby, które otrzymały „szczepionkę przeciwko Covid-19” częściej (59%) niż osoby niezaszczepione (37%) twierdzą, że nosiły maskę przez cały lub większość czasu, gdy przebywały w sklepach lub firmach. Częste noszenie masek jest szczególnie wysokie wśród osób, które twierdzą, że są bardzo zaniepokojone możliwością poważnego zachorowania (80%). Niestety, media nie informują, że noszenie masek jest zupełnie bezużyteczne jako środek prewencyjny, a stanowi wręcz zagrożenie dla zdrowia, i to szczególnie dla osób o słabym zdrowiu. Innymi słowy: osoby szczególnie narażone szczególnie szkodzą sobie nosząc maskę.

Zaszczepiony lud chce dalszych restrykcji

Wystraszone społeczeństwo (np. fantasmagoriami o „wariancie delta”) dalej godzi się i niemal w pełni aprobuje zastosowane despotyczne środki: aż 80% godzi się na „zarządzenie koronawirusowi” poprzez konieczność „niezbędnych kroków” w postaci obowiązkowych masek dla podróżnych w samolotach i środkach transportu publicznego; ograniczenie podróży międzynarodowych (79%) i zakazu dużych zgromadzeń (73%).

Aż 61% Amerykanów opowiada się za wymaganiem od dorosłych okazania dowodu szczepienia przed zezwoleniem na podróż samolotem. Ponad połowa twierdzi również, że dowód szczepień

powinien być wymagany, aby uczęszczać do publicznych szkół wyższych (57%) oraz aby uczestniczyć w imprezach sportowych i koncertach (56%).

Za koniecznością okazywania dowodu szczepienia przy korzystaniu z restauracji opowiada się dokładnie połowa Amerykanów, zaś w przypadku robienia zakupów 54% sprzeciwia się takiemu obowiązkowi.

Rasowe różnice

Porównywalna większość dorosłych osób rasy czarnej (70%) i białej (72%) otrzymała co najmniej jedną dawkę szczepionki przeciw COVID-19. Wśród dorosłych Latynosów 76% twierdzi, że otrzymało szczepionkę, podobnie jak przeważająca większość anglojęzycznych dorosłych Azjatów (94%).

Dysproporcja, szczególnie widoczna wcześniej pomiędzy czarnymi, bardziej sceptycznymi, i białymi została ostatnio złagodzona i czarnoskórzy dorośli wyrażają podobne opinie. Dzieje się to za sprawą zmasowanej propagandy wymierzonej szczególnie ku czarnej ludności i w tym też kontekście należy widzieć rwetes, gdy jedna z popularnych gwiazd muzyki rap wyraziła w mediach społecznościowych swoją krótką opinię na temat skutków „szczepionek”.

Katolicy – najbardziej zmanipulowaną grupą religijną. Ateiści – najbardziej wyszczepieni

Najbardziej nas interesujące wyniki badań dotyczą skali „wyszczepienia” poszczególnych grup religijnych. (Badania z jakichś niewyjaśnionych względów nie uwględniały np. Żydów i wyznawców judaizmu, bądź muzułmanów.) I tak, wskaźnik szczepień wśród białych ewangelickich protestantów jest nadal dużo niższy niż innych grup: 57% białych ewangelików twierdzi,

że otrzymali co najmniej jedną dawkę „szczepionki”, w porównaniu z 73% białych protestantów, deklarujących się jako nie-ewangelicy i 75% dorosłych niezwiązanych religijnie oraz 82% katolików.

Spośród wszystkich badanych grup religijnych najbardziej sceptyczni do programu wyszczepiania pozostają biali ewangelicy (40% niezaszczepionych), czarni protestanci (28%) i biali nie-ewangeliccy protestanci (26%).

W grupie osób deklarujących się jako niezwiązanych z żadną religią, niezaszczepieni stanowią 30% badanej populacji, agnostycy – 15%, ateści – 9%.

Właśnie ateści stanowią najbardziej wyszczepioną (dotyczy przyjęcia co najmniej jednej dawki „szczepionki”) grupą religijno-wyznaniowo-rasową: 90%, kolejne miejsce zajmują katolicy latynosczy – 86%, następnie agnostycy – 84% i katolicy jako cała grupa religijna – 82%.

Zjawisko to można łatwo wytłumaczyć: ateści czy agnostycy naturalnie i podświadomie poszukują siły wyższej i znajdują ją w religii covidiańskiej, funkcjonującej jak każda religia, gdyż ma swoje dogmaty („bezpieczna i skuteczna”), urząd cenzorski, kapłanów („autorytety”) i świątynie (mass media). Niestety, katolicy wpisujący się w te same schematy porzucili Prawdziwą Wiarę, a posoborowy Kościół ułatwił im zmianę obiektu kultu.

Niechlubna wysoka pozycja katolików wskazuje jednoznacznie na winę przywództwa, bowiem to właśnie hierarchia katolicka jest odpowiedzialna za rozreklamowanie „szczepionek przeciwko Covid-19” jako „bezpiecznych, skutecznych i moralnie bez zarzutu”, pomimo tego, że:

– wszystkie „szczepionki przeciwko Covid-19” rozprowadzane w USA wyprodukowane zostały przy użyciu abortowanych komórek ludzkich (CDC przyznaje, że wszystkie „szczepionki przeciwko Covid-19” zawierają komórki oznaczane jako HEK-293 – human

embryonic kidney cells 293);

- „szczepionki” powodują – pomijane i cenzurowane przez media
 - katastrofalne skutki uboczne;
 - „szczepionki” z uwagi na zastosowane nowatorskie rozwiązania genetyczne, nieuchronnie staną się przyczyną lawiny chorób w przyszłości;
 - prawdziwa skuteczność „szczepionek” na początku wynosiła 1% (ARR, zamiast deklarowanych przez producenta propagandowych 95% RRR), a po kilku miesiącach spadła do 0,4%, czyli w praktyce przed niczym nie chronią;
 - nie były nawet testowane jako środek zapobiegawczy przeciwko ciężkim powikłaniom, a producent badał jedynie skuteczność przeciwko lekkim symptomom, jak gorączka, katar czy kaszel;
 - oznaczanie osób jako zainfekowanych wirusem SARS-CoV-2 mającym rzekomo powodować Covid-19, odbywa się przy użyciu wadliwych, fałszywych badań PCR;
- stan chorobowy określany jako „Covid-19” ma śmiertelność mniejszą niż sezonowa grypa i dotyczy głównie osób powyżej 80 roku życia i to mających dodatkowe schorzenia (94% ofiar śmiertelnych to właśnie osoby mające średnio 2,6 schorzeń dodatkowych);
- itp.

Skuteczny program

Na plus można stwierdzić, że obszerne wyniki badań pokazują np. spadek zaufania do instytucji rządowych zajmujących się „zdrowiem publicznym”, sceptycyzm wobec tzw. autorytetów naukowych prezentowanych w mediach (szczególnie widoczny wśród zwolenników Republikanów).

Pomimo tego, zdecydowana większość uważa, że zastosowane środki „pandemiczne” miały poważny wpływ na gospodarkę i życie

ekonomiczne, ale „były konieczne i pożyteczne” (62% vs 37%); większość opowiada się za restrykcjami (np. w postaci tzw. paszportów czy ograniczeń dla pracowników – 74% twierdzi, że pracodawcy powinni wymagać bądź motywować do „szczepienia”), itp.

W sumie, badania pokazują skutki destrukcyjnego wpływu mediów, zastosowanej powszechnie cenzury i odcięcia społeczeństwa od rzetelnych informacji. Przeprowadzona na globalną skalę socjotechniczna operacja przekonywania do tego, że trucizna jest źródłem zdrowia – zdaje egzamin, a program dalszego niszczenia tkanki społecznej, zniewalania poddanych, manipulacji i podporządkowania się totalnej nieustającej kontroli – jest skuteczny i przynosi spodziewane efekty.

Na podstawie: [Pewresearch.org](https://www.pewresearch.org)

Opracowanie i źródło: [Bibula.com](https://bibula.com)